

Marek Sobczyk

Prawo rzymskie przed sądami Wspólnot Europejskich

Studia Prawnoustrojowe nr 7, 279-294

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Sobczyk
Toruń

Prawo rzymskie przed sądami Wspólnot Europejskich

I. W ostatnim czasie wiele prac poświęcono wykazaniu przydatności dorobku jurystów rzymskich dla współczesnego prawnika, a zatem udowodnieniu tezy, że prawo rzymskie wciąż żyje i jest użyteczne nie tylko jako przedmiot dydaktyczny stanowiący podbudowę formacji prawnika, ale także jako źródło inspiracji w procesie tworzenia i stosowania współczesnego prawa¹. Ciągłą obecność prawa rzymskiego wykazywano na różne sposoby, za cenne należy uznać zwłaszcza te badania, w których ukazywano praktyczną przydatność prawa rzymskiego w codziennej aktywności zawodowej współczesnego prawnika². Szczególną zaś rolę przypisuje się prawu rzymskiemu w kontekście postępującego procesu harmonizacji prawa prywatnego państw członkowskich Unii Europejskiej jako wspólnego fundamentu ich porządków prawnych³. Nawiązując do tego nurtu, postanowiłem wyszukać

¹ Zob. w szczególności ostatnio publikowane prace: M. Kuryłowicz, *Aufstieg oder Niedergang? Zur gegenwärtigen Bedeutung des römischen Rechts in Polen*, [w:] *Le droit romain et le monde contemporain. Mélanges à la mémoire de Henryk Kupiszewski*, Warszawa 1996, sous la red. de W. Wołodkiewicz et M. Zabłocka, s. 18; idem, *Prawo rzymskie. Historia. Tradycja. Współczesność*, Lublin 2003, s. 153 i n.; E. Szymoszek, *Prawo rzymskie wciąż żyje*, [w:] *Profesorowi Kodrebskiemu in memoriam*, Łódź 2000, s. 409 i n.; W. Litewski, *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001, passim, a także zbiór artykułów W. Wołodkiewicza pod znamionym tytułem *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Zakamycze 2003. Szerzej na temat roli i zadań współczesnej romanistyki zob. np. H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, passim; J. Sondel, *Il diritto romano quale fonte d'ispirazione*, [w:] *Honeste Vivere... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarńskiego*, pod red. E. Gajdy i A. Sokali, Toruń 2001, s. 235–243.

² W. Dajczak, *Dwa przykłady wykorzystania prawa rzymskiego we współczesnej praktyce prawnej*, Palestra 1996, nr 11–12, s. 39 i n.

³ Zob. w szczególności B. Sitek, *Integracja Europy a prawo rzymskie*, PiP 1996, nr 12, s. 48 i n.; W. Dajczak, *Doświadczenie prawa rzymskiego a pojęcie dobrej wiary w europejskiej dyrektywie o klauzulach niedozwolonych w umowach konsumenckich*, Zeszyty Prawnicze UKSW 2001, z. 1, s. 79 i n.; idem, *Znaczenie tradycji prawa rzymskiego dla europejskiej harmonizacji prawa prywatnego*, PiP 2004, z. 2, s. 57–67; idem, *Poszukiwanie „wspólnego*

odniesienia do prawa rzymskiego w sprawach rozstrzyganych przez najważniejszy organ sądowy Wspólnot Europejskich – Europejski Trybunał Sprawiedliwości, a także przed sądem pierwszej instancji⁴. Nie jest to zupełnie nowe pole badawcze we współczesnej romanistyce⁵, lecz z pewnością zagadnienie o szczególnym znaczeniu, które dopiero staje się przedmiotem zainteresowania romanistów.

Ze względu na obszerność podjętej tematyki w niniejszej pracy przedstawiam jedynie wnioski z przeprowadzonych badań, poparte najważniejszymi przykładami orzeczeń ilustrującymi wyprowadzone wnioski.

II. Odpowiadając na kluczowe pytanie, czy prawo rzymskie wciąż żyje, należy odpowiedzieć twierdząco – tak prawo rzymskie wciąż żyje, choćby w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Analiza tego orzecznictwa prowadzi bowiem do wniosku, że odniesienia do prawa rzymskiego są obecne najczęściej w opiniach Rzeczników Generalnych⁶ przygotowujących propozycję rozstrzygnięcia sprawy rozpoznawanej przez Trybunał. Sam Trybunał rzadziej sięga do myśli rzymskiej, nawet w sprawach, w których podnoszone są argumenty wywodzone z prawa rzymskiego. Godne odnotowania jest także, że niekiedy same strony sporu wzmacniają swą argumentację prawem rzymskim. Odniesienia do prawa rzymskiego mają różne znaczenie dla rozstrzygnięcia spraw, począwszy od tych spraw, w których rozstrzygnięcie w istotny sposób zostało oparte na argumentach wywiedzionych z prawa rzymskiego, poprzez te sprawy, w których odniesienia te stanowią jedynie element szerszej argumentacji, a kończąc na sprawach, w których odniesienia te pełnią co najwyżej funkcję „dekoracyjną”, są w większym stopniu popisem erudycji członków składu orzekającego, Rzecznika Generalnego lub strony postępowania niż przesłanką rozstrzygnięcia.

Wbrew temu, czego można by się spodziewać, odniesienia do prawa rzymskiego nie zawężają się do przywołania maksym prawnych, lecz sięgają także do analizy instytucji prawnej o rodowodzie rzymskim.

W pierwszym rzędzie na uwagę zasługują te sprawy, w których odniesienia do prawa rzymskiego stanowią istotny argument uzasadniający treść

rdzenia” *prawa w Europie*, CPH 2004, z. 2, s. 383–392; E. Borkowska-Bagińska, *Prawo rzymskie we współczesnej kulturze prawnej Europy*, [w:] *Honeste vivere...*, s. 21 i n.; M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie jako fundament europejskiej kultury prawnej*, *Zeszyty Prawnicze UKSW* 2001, z. 1, s. 9 i n.

⁴ Szerzej na temat obu sądów zob. C. Mik, *Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, t. I, Warszawa 2000, s. 95.

⁵ Dość wspomnieć następujące prace: R. Schulze, *Die allgemeinen Rechtsgrundsätze und Europäisches Privatrecht*, *Zeup* 1993, s. 442 i n.; R. Knütel, *Ius commune und Römisches Recht vor Gerichten der Europäischen Union*, *JuS* 1996, nr 9, s. 768–778, W. Dajczak, *Prawo rzymskie a rozwój europejskiego prawa prywatnego*, [w:] *Poszukiwanie Europy. Zjazd gnieźnieński a idea zjednoczonej Europy*, Poznań 2000, s. 49 i n.

⁶ Na temat funkcji Rzeczników Generalnych zob. C. Mik, *op. cit.*, s. 199 i n.

sentencji wyroku. Trudno wszakże znaleźć sprawę, w której myśl rzymska stała się jedynym wskazanym przez Trybunał lub Rzecznika Generalnego czynnikiem determinującym rozstrzygnięcie, gdyż nawet gdy myśl ta ma znaczenie bardzo istotne, zawsze wskazane są także inne, już nie rzymskie, argumenty uzasadniające przyjęte rozstrzygnięcie. Przykładem tego jest opinia Rzecznika Generalnego Mischo w sprawie C – 241/01⁷. Sprawa ta trafiła do Trybunału na skutek pytania prejudycjalnego⁷ francuskiej Rady Stanu i dotyczyła kwestii ważności dwóch decyzji Komisji Europejskiej⁸, na mocy których zniesiono zakaz importu wołowiny z Wielkiej Brytanii wprowadzony z powodu tzw. choroby szalonych krów (BSE). Francja odmówiła zastosowania się do tych decyzji, zaś w sporze z organizacją zrzeszającą brytyjskich rolników (*National Farmers' Union*) podniosła zarzut nieważności obu decyzji. Wydający w sprawie opinię Rzecznik Generalny Mischo zauważył, że Francja nie wniosła w odpowiednim czasie w sformalizowanym trybie określonym w art. 230 Traktatu Rzymskiego skargi o stwierdzenie nieważności obu decyzji¹⁰, lecz nieważność tę podnosi dopiero w toku zwykłego postępowania administracyjnego. Z tego względu Rzecznik Generalny odrzucił ten zarzut, powołując się na zasadę *vigilantibus non dormientibus subveniunt jura* (prawa wspomagają czuwających, a nie śpiących), stwierdzając, że państwo, które zaniechało ustalenia nieważności aktu wspólnotowego w przepisany dla tego celu trybie, nie może podnosić nieważności tego aktu w sporze z osobami prywatnymi¹¹. Zasada ta ma zatem zastosowanie nie tylko w odniesieniu do osób fizycznych, ale do wszelkich podmiotów prawa, w tym państw.

Przywoływana zasada jest w istocie inną wersją wypowiedzi *ius civile vigilantibus scriptum est* (prawo pisane jest dla starannych)¹², warto zauważyć jednak, że Rzecznik Generalny przemilczał rzymskie korzenie tej zasady. Podkreślić należy, że wskazywana zasada stanowiła nie jedyną, ale za to zasadniczą przesłankę rozstrzygnięcia proponowanego przez Rzecznika.

Interesującym przykładem odniesień do prawa rzymskiego jest argumentacja zawarta w wyroku wstępnym Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 października 2001 r. w sprawie C – 326/99¹³, towarzyszącej mu opinii Rzecznika Generalnego Jacobsa¹⁴, a także pismach procesowych stron

⁷ Opinia Rzecznika Generalnego Mischo w sprawie C – 241/01 *National Farmers' Union* przeciwko *Secrétariat général du gouvernement*, ECR 2002, s. I – 9079.

⁸ Art. 234 traktatu rzymskiego.

⁹ Decyzje 98/692/KE z 25 listopada 1998 r. i 1999/514/KE z 23 lutego 1999 r.

¹⁰ O tej skardze zob. szerzej C. Mik, op. cit., s. 244 i n.

¹¹ Opinia Rzecznika Generalnego Mischo w sprawie C – 241/01, op. cit., ust. 41.

¹² D.42.8.24 (*Scaevola libro singulari quaestionum publice tractatarum*).

¹³ Wyrok ETS z dnia 4 października 2001 r. w sprawie C – 326/99 *Stichting Goed Wonen* przeciwko *Staatssecretaris van Financiën*, ECR 2001, s. I – 6831.

¹⁴ Opinia Rzecznika Generalnego Jacobsa w sprawie C – 326/99 *Stichting Goed Wonen* przeciwko *Staatssecretaris van Financiën*, ECR 2001, s. I – 6831.

i Komisji Europejskiej. Pytania prawne przedstawione Trybunałowi dotyczyły interpretacji szóstej Dyrektywy Rady 77/388/EWG z 17 maja 1977 r. w sprawie harmonizacji ustawodawstw państw członkowskich w odniesieniu do podatków obrotowych – wspólny system podatku od wartości dodanej: ujednolicona podstawa wymiaru podatku¹⁵.

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym: Spółka Stichting Goed Wonen (zwana dalej Spółką) wybudowała w 1995 r. trzy bloki z mieszkaniami przeznaczonym na wynajem, a następnie założyła fundację Stichting De Goede Wonen (zwana dalej Fundacją), na rzecz której ustanowiła prawo użytkowania nowo wybudowanych bloków na 10 lat w zamian za czynsz, którego suma była niższa od kosztów budowy. W deklaracji podatkowej Spółka wykazała podatek VAT, jaki naliczyła Fundacji w związku z ustanowieniem użytkowania, a następnie odjęła od tego podatku kwotę podatku VAT, jaki sama zapłaciła w związku z budową bloków. Holenderskie władze podatkowe zakwestionowały pomniejszenie podatku VAT, twierdząc, że ustanowienie użytkowania jest wyłączone od podatku VAT, a zatem nie ma podatku naliczonego, który można odjąć od podatku należnego. W uzasadnieniu władze podatkowe wskazały, że do ustanowienia prawa użytkowania zastosowanie ma art. 13B pkt b Dyrektywy, wyłączający obowiązek podatkowy w przypadku najmu lub dzierżawy nieruchomości (*leasing or letting of immovable property*). Innymi słowy holenderskie władze podatkowe zrównały użytkowanie z najmem i dzierżawą.

Jednym z argumentów podniesionych przez Spółkę w kasacji od wyroku sądu utrzymującego w mocy decyzję władz podatkowych było to, że ustanowienie użytkowania w żadnym razie nie jest równoznaczne z zawarciem umowy najmu lub dzierżawy nieruchomości i jako odrębna czynność prawna nie mieści się w hipotezie wskazanego wyżej przepisu ustanawiającego wyłączenie od podatku VAT. Wskutek tej argumentacji sąd rozpoznający sprawę wystosował do Trybunału pytanie, czy art. 13B pkt b Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że implementujące Dyrektywę państwa członkowskie mogą pod pojęciem najmu i dzierżawy rozumieć nie tylko to, co w ich systemach prawnych jest pod tym pojęciem rozumiane, ale także objąć nim każdą inną formę prawną korzystania z nieruchomości, która nie jest dostawą w rozumieniu Dyrektywy.

Zabierająca głos w sprawie Komisja Europejska podzieliła stanowisko Spółki, argumentując, że najem i dzierżawa, z jednej strony, i użytkowanie z drugiej strony, są instytucjami zasadniczo odmiennymi w systemach prawnych sięgających korzeniami prawa rzymskiego, które to systemy prawne obowiązują w większości państw członkowskich. Następnie Komisja scharakteryzowała prawo użytkowania, wskazując, że jego cechami wyróżniającymi są: prawo użytkownika do pobierania pożytków z rzeczy, bezwzględny

¹⁵ OJ 1977, seria L, nr 145, s. 1.

(*in rem*) charakter prawa użytkowania w porównaniu ze względnym (*in personam*) charakterem prawa najmu lub dzierżawy, fakt, że użytkowanie wygasa ze śmiercią użytkownika, natomiast najem lub dzierżawa są prawami dziedzicznymi. Komisja podniosła także, że podnajem nieruchomości przez najemcę bez zgody właściciela rzeczy jest wykluczony, podczas gdy użytkownik może zawierać swobodnie umowy najmu, a ponadto może wykonywać swoje prawo nie płacąc właścicielowi rzeczy żadnego wynagrodzenia¹⁶.

Spółka i Komisja Europejska podnosiły także, że interpretując zawarty w Dyrektywie zwrot „najem lub dzierżawa” należy odwołać się do podobieństw tych kontraktów zachodzących w systemach prawa cywilnego państw członkowskich, które to systemy znajdowały się pod silnym wpływem prawa rzymskiego.

W opinii do sprawy Rzecznik Generalny Jacobs dokonał prawnoporównawczego opisu instytucji użytkowania w tych systemach prawnych, w których ta instytucja funkcjonuje oraz porównał ją z instytucjami pełniącymi podobną funkcję w pozostałych systemach prawnych ówczesnych członków Unii¹⁷. Tę część opinii Rzecznik Generalny rozpoczął od stwierdzenia, że użytkowanie ma swe początki w prawie rzymskim, w którym było definiowane jako prawo do korzystania z cudzej rzeczy z obowiązkiem zachowania jej substancji¹⁸. Rzecznik Generalny wskazał także, że instytucja rzymskiego *ususfructus* pełniła funkcje alimentacyjne oraz że początkowo była traktowana jako część prawa własności, później zaś jako ograniczone prawo rzeczowe klasyfikowane jako służebność osobista. Następnie dodał, że służebność była prawem obciążającym cudzą rzecz i mogła być służebnością gruntową lub osobistą. Służebności gruntowe, np. służebność przechodu i przejazdu, były związane z gruntem, będąc prawami przysługującymi właścicielowi gruntu w stosunku do cudzego gruntu. Służebności osobiste przysługiwały osobie i wygasały wraz z jej śmiercią. W przypisach do opinii jako źródło informacji Rzecznik wskazał prace A. Borkowskiego pt. *Textbook on Roman Law* oraz W. W. Bucklanda i A. D. McNaira pt. *Roman Law and Common Law: A Comparison in outline*.

W dalszej części opinii Rzecznik Generalny Jacobs wskazał najważniejsze cechy użytkowania wspólne systemom prawnym państw członkowskich. Cechy te odpowiadały tym, które w swym stanowisku przedstawiła Komisja Europejska.

Ostatecznie Europejski Trybunał Sprawiedliwości podzielił argumenty wskazujące na juredyczną odmienność użytkowania oraz najmu i dzierżawy, lecz meritum orzeczenia oparł w całości na przesłankach wynikających

¹⁶ Wyrok ETS z dnia 4 października 2001 r. w sprawie C – 326/99, op. cit., ust. 42.

¹⁷ Chodzi tu w szczególności o *life estates* i *long lease* w *common law*.

¹⁸ Opinia Rzecznika Generalnego Jacobsa w sprawie C – 326/99, op. cit., ust. 54 i n.

z prawa podatkowego, a nie prawa cywilnego, stwierdzając, że w świetle Dyrektywy prawo użytkowania winno być traktowane w ten sam sposób, co prawo najmu i dzierżawy.

Na prawo rzymskie powoływały się także strony sprawy C – 296/95¹⁹, dotyczącej interpretacji art. 8 Dyrektywy 92/11/WE z 25 lutego 1992 r., dotyczącej podatku akcyzowego²⁰. Przedmiotem sporu była zasadność nałożenia przez brytyjskie władze celne podatku akcyzowego na papierosy importowane do Wielkiej Brytanii z Luksemburga. Brytyjska spółka MBL uzyskała od indywidualnych odbiorców zamówienia na dostawę papierosów sprzedawanych przez luksemburską spółkę EMU. Papierosy były przeznaczone do osobistego użytku zamawiających, zaś spółka MBL, działając w charakterze agenta w imieniu i na rzecz zamawiających, dokonała zakupu papierosów w Luksemburgu i ich transportu do Wielkiej Brytanii, gdzie nałożono na nie podatek akcyzowy. W odwołaniu od decyzji władz celnych spółka MBL podniosła art. 8 Dyrektywy, stanowiący, że produkty nabywane przez osoby fizyczne dla ich własnych potrzeb i przez nich przewożone są objęte podatkiem akcyzowym w państwie, w którym zostały nabyte, a nie w państwie ich przeznaczenia. Zastosowanie wskazanego przepisu stało się przedmiotem sporu, z uwagi na to, że zamawiający dokonali zakupu i transportu towaru za pośrednictwem pełnomocnika (agenta), a nie działali bezpośrednio. Uzasadniając zastosowanie tego przepisu w sprawie, spółka MBL powołała się na wywodzoną z prawa rzymskiego maksymę *qui facit per alium facit per se*²¹, argumentując, że osoba posługująca się pełnomocnikiem powinna być traktowana tak, jak gdyby sama dokonała zakupu²².

Trybunał rozpoznający sprawę w trybie pytania prejudycjalnego opowiedział się za dopuszczalnością nałożenia podatku akcyzowego, wskazując, że choć wskazana maksyma jest wspólna systemom prawnym państw członkowskich, to wywodzi się z prawa cywilnego, ściślej z prawa zobowiązań, i jako taka niekoniecznie powinna znaleźć zastosowanie w prawie podatkowym mającym zasadniczo inne cele²³. W orzeczeniu tym ponownie zatem potwierdzono obecność rzymskich zasad prawnych w systemach prawnych państw członkowskich, lecz motywy rozstrzygnięcia wywiedziono z prawa podatkowego, a nie prawa cywilnego.

Doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały argumenty wywiedzione z prawa rzymskiego w sprawie C – 42/01²⁴, dotyczącej europejskiego

¹⁹ Sprawa C – 296/95 The Queen przeciwko Commissioners of Customs and Excise ex parte EMU Tabac SARL, The Man in Black Limited and John Cunningham, ECR 1998, s. I – 1605.

²⁰ OJ 1992, seria L, nr 76, s. 1.

²¹ D.27.7.2 (*Ulpianus libro trigesimo nono ad Sabinum*).

²² Sprawa C – 296/95, op. cit., ust. 28.

²³ Ibidem, ust. 30 i n.

²⁴ Opinia Rzecznika Generalnego Tizzano w sprawie C – 42/01 Portugalia przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 2004, s. 0.

prawa konkurencji, ściślej zaś koncentracji przedsiębiorstw. Jak wiadomo, niektóre koncentracje przedsiębiorstw, ze względu na ich wpływ na funkcjonowanie rynku, wymagają zgody Komisji Europejskiej lub odpowiednich władz krajowych²⁵. Minister Finansów Portugalii wydał dwie decyzje odmawiające takiej zgody, będąc zaś obowiązany do notyfikacji tych decyzji Komisji Europejskiej, nie wskazał przyczyn odmowy, które zgodnie z Rozporządzeniem nr 4064/89²⁶ mogły dotyczyć wyłącznie żywotnych interesów państwa. Komisja Europejska uchylła obie decyzje, podnosząc, że Portugalia nie wskazała żywotnego interesu publicznego, którego ochronę miała na celu. W skardze na decyzję Komisji Portugalia podniosła, że z uwagi na to, że nie dokonano wymaganej prawem notyfikacji, decyzje te w ogóle nie powinny stać się przedmiotem kognicji Komisji.

Rzecznik Generalny Tizzano stwierdził, że podnosząc powyższy argument, Portugalia usiłuje pozbawić przepisy o koncentracji przedsiębiorstw jakiegokolwiek znaczenia, skoro państwa członkowskie mogłyby w prosty sposób uniknąć kontroli ich decyzji, jeśli tylko nie notyfikowałyby tych decyzji Komisji. W ten sposób państwa członkowskie korzystałyby z własnego bezprawia, co rażąco naruszałoby zasadę *nemo auditur propriam turpitudinem allegans*²⁷ (nikt nie zostanie wysłuchany przez sąd, jeżeli powołuje się na własny występki, w szerszym znaczeniu nikt nie może wyciągać korzyści z własnego bezprawia)²⁸.

III. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i sądu pierwszej instancji powoływano szereg maksym prawniczych sięgających korzeniami prawa rzymskiego dla uzasadnienia rozstrzygnięcia nie mającego bezpośredniego oparcia w przepisach prawa²⁹. W wyroku z 18 października 2001 r.³⁰ sąd pierwszej instancji, podkreślając, że jedno przewinienie dyscyplinarne pracownika organów wspólnotowych nie powinno być przedmiotem więcej niż jednego postępowania dyscyplinarnego, nawet jeśli właściwy akt prawny nie wyklucza kolejnego postępowania w tej samej sprawie, stwierdził, że zasada *ne bis in idem*³¹ jest ogólną zasadą prawa

²⁵ Szerzej zob. D. Lasok, *Zarys prawa Unii Europejskiej. Część druga. Prawo gospodarcze*, Toruń 1998, s. 231 i n.; *Prawo europejskie. Zarys wykładu*, pod red. R. Skubik i E. Skrzydło-Tefelskiej, Lublin 2003, s. 368 i n.

²⁶ Rozporządzenie nr 4064/89 z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie kontroli koncentracji przedsiębiorstw, OJ 1988, seria L, nr 40, s. 17 i n.

²⁷ C. 7.8.5.

²⁸ Opinia Rzecznika Generalnego Tizzano w sprawie C – 42/01, op. cit., ust. 52.

²⁹ Na temat roli maksym w europejskiej kulturze prawnej zob. P. Stein, *The Character and influence of the Roman civil law. Historical essays*, London 1988, s. 53 i n.; A. Wacke, *Sprichwörtliche Rechtsprinzipien und europäische Rechtsangleichung*, OIR 1995, nr 5, s. 174 i n.

³⁰ Sprawa T – 333/99 X przeciwko Europejskiemu Bankowi Centralnemu, ECR 2001, s. II – 3021.

³¹ Zasada ta wywodzi się z rzymskiej maksymy *bis de eadem re agere non licet* opartej na wypowiedzi Gaiusa w *Institutiones* 4.107.

wspólnotowego i znajduje zastosowanie niezależnie od tego, czy jest bezpośrednio wyartykułowana we właściwych przepisach prawa³².

W opinii Rzecznika Generalnego Ruiza-Jaroba Colomera do sprawy C – 259/04³³ pojawiły się odniesienia do dwóch sentencji rzymskich, z których Rzecznik ten wywiódł dodatkowe argumenty na rzecz proponowanej sentencji wyroku. Problem dotyczył następującego stanu faktycznego: projektantka mody Elizabeth Emanuel uzyskała powszechne uznanie dzięki udanej kreacji, którą lady Diana Spencer miała na sobie podczas ślubu z księciem Karolem. Uznanie to pozwoliło jej posługiwać się znakiem towarowym, którego zasadniczym elementem było jej nazwisko. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku wskutek problemów finansowych zmuszona była jednak sprzedać swoje przedsiębiorstwo, w skład którego wchodził m.in. owy znak towarowy. Z uwagi na to, że nabywca posługiwał się tym znakiem, korzystając z jej renomy, Elizabeth Emanuel sprzeciwiła się temu i wniosła o odszkodowanie, podnosząc, że ponieważ ustał związek między nią a sprzedanym przedsiębiorstwem, znak ten przestał odpowiadać rzeczywistości i stał się mylący dla konsumenta. Rzecznik Generalny odrzucił jej argumentację, podnosząc m.in., że osoba, która sprzedaje swoje prawa, a następnie żąda ich zwrotu, nie działa w zgodzie z zasadą *bona fides semper praesumitur*³⁴ (domniemuje się dobrą wiarę)³⁵, a ponadto jej zachowanie uzasadnia zastosowanie maksymy *venire contra factum proprium non valet*³⁶ (nikomu nie wolno zaprzeczyć własnym uczynkom), co dodatkowo podkreśla brak dobrej wiary³⁷.

W opinii do sprawy C – 224/01³⁸, dotyczącej odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za szkodę wyrządzoną orzeczeniem najwyższego organu władzy sądowiczej w tym państwie, Rzecznik Generalny Léger przywołał paremię *res iudicata pro veritate habetur* (rzecz osądzoną uważa się za prawdę)³⁹, stwierdzając, że jest to zasada prawa rzymskiego znana wszystkim państwom członkowskim, a także wspólnotowemu porządkowi prawnemu⁴⁰. Zdaniem Rzecznika państwa członkowskie nie mogą jednak powoływać się na tę zasadę w celu uniknięcia odpowiedzialności za szkodę

³² Sprawa T – 333/99, op. cit., ust. 149.

³³ Opinia Rzecznika Generalnego Ruiz-Jarabo Colomera w sprawie C – 259/04 Elizabeth Florence Emanuel przeciwko Continental Shelf 128 Ltd, ECR 2006.

³⁴ Domniemanie wywiedzione z I. 2.6pr.

³⁵ Opinia Rzecznika Generalnego Ruiz-Jarabo Colomera w sprawie C – 259/04, op. cit., ust. 39.

³⁶ D. 1.7.25 pr. (*Ulpianus libro quinto opinionum*).

³⁷ Opinia Rzecznika Generalnego Ruiz-Jarabo Colomera w sprawie C – 259/04, op. cit., ust. 39.

³⁸ Opinia Rzecznika Generalnego Léger w sprawie C – 224/01 Gerhard Köbler przeciwko Austrii, ECR 2003, s. I – 10239.

³⁹ D. 50.17.207 (*Ulpianus libro primo ad leges Iulia et Papia*).

⁴⁰ Opinia Rzecznika Generalnego Léger w sprawie C – 224/01, op. cit., ust. 103 i n.

wyrażoną orzeczeniem judykatury. Przywołana paremia nie stanowiła zatem podstawy proponowanego przez Rzecznika rozstrzygnięcia, lecz była w stosunku do niego kontrargumentem, który ze względu na swoje istotne znaczenie w systemach prawnych państw członkowskich powodował konieczność wyraźnego wskazania wyższych racji przemawiających przeciw niemu.

Niektóre paremie sięgające rodowodem prawa rzymskiego były przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości lub sądem pierwszej instancji wielokrotnie powoływane. Zasada *ultra posse nemo obligatur* (nikt nie jest zobowiązany ponad swoje możliwości) nawiązująca do rzymskiej paremii *impossibulum nulla obligatio est*⁴¹, była powoływana dla podkreślenia, że organ wspólnotowy nie ma obowiązku podejmować działań, które nie wchodzą w zakres jego kompetencji⁴². Zasady *nemo allegans turpitudinem suam audiendus* i *venire contra factum proprium non valet* były przywoływane jako argument, że organy wspólnot europejskich, państwa członkowskie lub inne podmioty, które naruszyły prawo wspólnotowe lub nie wywiązały się z obowiązków przez to prawo nałożonych, nie mogą z tego faktu wywodzić dla siebie korzystnych skutków w sporach z osobami trzecimi⁴³. Z kolei zasada *vigilantibus non dormientibus subveniunt jura* stała się argumentem uzasadniającym utratę prawa, jeżeli podmiot tego prawa nie dopełnił czynności niezbędnej dla jego wykonywania⁴⁴. Poprzez ich częste wskazywanie maksymy te zyskały walor zasad ogólnych prawa wspólnotowego, jako zasad wspólnych systemom prawnym wszystkich państw członkowskich⁴⁵.

Sposób ustalenia zasad ogólnych prawa wspólnotowego opisał Rzecznik Generalny Léger w sprawie C – 87/01 P⁴⁶. Sąd przeprowadza analizę

⁴¹ D. 50.17.185 (*Celsus libro octavo digestorum*).

⁴² Sprawa T – 402/02 August Storck KG przeciwko Office for Harmonisation in the Internal Market, ECR 2004, s. 0, ust. 96; wyrok sądu pierwszej instancji z 12 grudnia 2002 r. w sprawie T – 247/01 eCopy Inc. przeciwko Office for Harmonisation in the Internal Market, ECR 2002, s. II – 5301, ust. 47.

⁴³ Wyrok ETS z dnia 22 marca 1990 r. w sprawie C – 347/87 Triveneta Zuccheri SpA i in. przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 1990, s. I – 1083, ust. 14; wyrok sądu pierwszej instancji z dnia 10 lipca 1992 r. w sprawie T – 55/91 Francesco Pasetti-Bombardella przeciwko Parlamentowi Europejskiemu, ECR 1992, s. II – 2111, ust. 12; wyrok sądu pierwszej instancji z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie T – 141/94 Thyssen Stahl AG przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 1999, s. II – 347, ust. 460; opinia Rzecznika Generalnego Mischo w połączonych sprawach C – 267/88 do C – 285/88 Gustave Wuidart i in. przeciwko Laiterie coopérative eupenoise société coopérative i in., ECR 1990, s. I – 435, ust. 30; opinia Rzecznika Generalnego Van Gerven w sprawach C – 52/93 i C – 61/93 Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Królestwu Holandii, ECR 1994, s. I – 3591, ust. 5.

⁴⁴ Opinia Rzecznika Generalnego Jacobsa w sprawie C – 188/92 TWD Textilwerke Deggendorf GmbH przeciwko Republice Federalnej Niemiec, ECR 1994, s. I – 833, ust. 19.

⁴⁵ Szerzej na temat zasad ogólnych prawa wspólnotowego zob. C. Mik, op. cit., s. 518 i n.

⁴⁶ Opinia Rzecznika Generalnego Léger w sprawie C – 87/01 P Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Council of the European Municipalities and Regions (CEMR), ECR 2003, s. 7617.

komparatystyczną, porównując systemy prawne państw członkowskich, aby ustalić, czy zachodzi znaczny stopień konwergencji między zasadami narodowymi. Sąd może też odnieść się do historii danej zasady, aby podkreślić, że jej początki sięgają prawa rzymskiego. Kiedy sąd ustali istnienie zasady ogólnej prawa, nieuwzględnienie tej zasady stanowi naruszenie Traktatu lub przepisu prawnego związanego z jej zastosowaniem⁴⁷. Opinia Rzecznika Generalnego potwierdza zatem *expressis verbis* znaczenie prawa rzymskiego jako źródła zasad ogólnych prawa wspólnotowego. Zyskawszy znaczenie zasad ogólnych prawa wspólnotowego, wspólnych wszystkim państwom członkowskim, maksymy te same w sobie stają się częścią prawa wspólnotowego, z tego względu podkreślanie ich korzeni jest zbędne.

Czasami powoływanej paremii nadawano swoiste znaczenie, jedynie w pewnym sensie nawiązujące do znaczenia, jakie paremia ta miała w prawie rzymskim. Najważniejszy przykład takiego użycia stanowią sprawy, w których przywoływano paremię *accessorium sequitur principale*, nawiązująca do wypowiedzi Ulpiana *accessio cedit principali* (rzecz przyłączona przypada rzeczy głównej)⁴⁸. Maksyma ta nie stanowi w orzecznictwie Trybunału podstawy rozstrzygnięć dotyczących prawa rzeczowego, lecz służy podkreśleniu faktu, że z prawem o zasadniczym znaczeniu może być połączone określone dodatkowe prawo lub uprawnienie nie wynikające bezpośrednio z treści tego prawa, np. jeżeli powód dochodzi wielu roszczeń z sobą powiązanych, właściwość sądu należy określić, biorąc pod uwagę jego zasadnicze roszczenie⁴⁹, umowa poręczenia jest umową akcesoryjną w stosunku do umowy kredytowej⁵⁰.

Wśród innych paremii rzymskich podnoszonych przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości można wskazać *ubi lex non distinguit nec nos distinguere debemus* (tam gdzie ustawa nie czyni rozróżnień i my nie powinniśmy dokonywać rozróżnień)⁵¹, *tempus regit actum* (czas rządzi prawem)⁵², *nemini licet venire contra factum proprium*⁵³, *actor sequitur*

⁴⁷ Ibidem, ust. 43.

⁴⁸ D. 34.2.19.13 (*Ulpianus libro vicensimo ad Sabinum*).

⁴⁹ Wyrok ETS z dnia 15 stycznia 1987 r. w sprawie C – 266/85 Hassan Shenavai przeciwko Klausowi Kreisler, ECR 1987, s. 239, ust. 19; wyrok ETS z dnia 5 października 1999 r. w sprawie C – 420/97 Leathertex Divisione Sintetici SpA przeciwko Bodetex BVBA, ECR 1999, s. I – 6747, ust. 15.

⁵⁰ Opinia Rzecznika Generalnego Léger w sprawie C – 208/98 Berliner Kindl Brauerei AG przeciwko Andreasowi Siepertowi, ECR 2000, s. I – 1741, ust. 65, por. wyrok ETS z 11 września 2003 r. w sprawie C – 6/01 Associação Nacional de Operadores de Máquinas Recreativas (Anomar) i in. przeciwko Estado português, ECR 2003, s. I – 8621, ust. 53.

⁵¹ Opinia Rzecznika Generalnego Mischo w sprawie C – 395/00 Distillerie Fratelli Cipriani SpA przeciwko Ministerstwu Finansów, ECR 2002, s. 11877.

⁵² Sprawy C – 74/00 P i C – 75/00 P Falck SpA and Acciaierie di Bolzano SpA przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 2002, s. I – 7869, ust. 106.

⁵³ Sprawa T – 30/99 Bocchi – Food Trade International GmbH przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 2001, s. II – 943, ust. 40.

forum rei (powód podąża za sądem pozwanego)⁵⁴, *iura novit curia* (sąd zna prawo)⁵⁵, *dura lex sed lex* (twarde prawo ale prawo)⁵⁶, *in dubio pro libertate* (w razie wątpliwości na rzecz wolności)⁵⁷, *patere legem quam ipse fecisti* (poddaj się prawu, które sam ustanowiłeś)⁵⁸, *interest rei publicae ut sit finis litium* (w interesie ogółu jest to, aby zostały zakończone spory)⁵⁹, *nemo iudex in re sua* (nikt nie powinien być sędzią we własnej sprawie)⁶⁰.

Należy zauważyć także, że poszczególne zasady często przywoływane są w różnej szacie słownej, nie mając tym samym jednego utrwalonego brzmienia, np. *nemo allegans turpitudinem suam est audiendus*⁶¹, *nemo auditur propriam turpitudinem allegans*⁶², *nemo auditur turpitudinem suam allegans*⁶³.

Interesujące jest również i to, że niekiedy maksymy nie są cytowane w ich oryginalnym brzmieniu w języku łacińskim, ale w języku, w którym rozpoznawana jest sprawa, np. *no one may be heard to rely on his own misdeed*⁶⁴.

Poza paremiami odnoszącymi się do prawa, przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości podnoszono także inne sentencje łacińskie. W sprawie C – 191/95⁶⁵ Rzecznik Generalny Cosmas, odnosząc się do sposobu kolegialnego przyjmowania przez Komisję Europejską tzw. opinii umotywowanej

⁵⁴ Sprawa C – 412/98 Group Josi Reinsurance Company SA przeciwko Universal General Insurance Company, ECR 2000, s. I – 5925, ust. 35; wyrok ETS z dnia 19 lutego 2002 r. w sprawie C – 256/00 Besix SA przeciwko Wasserreinigungsbau Alfred Kretzschmar GmbH & Co. KG i Planungs – und Forschungsgesellschaft Dipl. Ing. W. Kretzschmar GmbH & KG, ECR 2002, s. 1699, ust. 52.

⁵⁵ Sprawa C – 466/00 Arben Kaba przeciwko Secretary of State for Home Department, ECR 2003, s. I – 2219, ust. 92.

⁵⁶ Opinia Rzecznika Generalnego Mischo w sprawie C – 379/00 Overland Footwear Ltd przeciwko Commissioners of Customs and Excise, ECR 2002, s. I – 11133, ust. 55.

⁵⁷ Opinia Rzecznika Generalnego Ruiz – Jarabo Colomera w sprawie Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Greckiej, ECR 2000, s. I – 5047, ust. 109.

⁵⁸ Opinia Rzecznika Generalnego Albera w sprawie C – 242/97 Królestwo Belgii przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 2000, s. I – 3421, ust. 3.

⁵⁹ Opinia Rzecznika Generalnego Jacobsa w sprawie C – 90/94 Haahr Petroleum Ltd przeciwko Lbenri Havn i in., ECR 1997, I – 4085, ust. 166.

⁶⁰ Wyrok ETS z dnia 26 lutego 1981 r. w sprawie C – 34/80 Xavier Authié przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 1981, s. I – 665, ust. 25.

⁶¹ Opinia Rzecznika Generalnego Van Gerven w sprawach C – 52/93 i C – 61/93 Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Królestwu Holandii, ECR 1994, s. I – 3591, ust. 5.

⁶² Opinia Rzecznika Generalnego Mischo w połączonych sprawach C – 267/88 do C – 285/88 Gustave Wuidart i in. przeciwko Laiterie coopérative eupenoise société coopérative i in., ECR 1990, s. I – 435, ust. 30.

⁶³ Wyrok sądu pierwszej instancji z dnia 11 marca 1999 r. w sprawie T – 141/94 Thyssen Stahl AG przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 1999, s. II – 347, ust. 460.

⁶⁴ Zob. np. opinia Rzecznika Generalnego Mischo w sprawie C – 179/00 Gerald Weidacher (jako zarządca upadłej spółki Thakis Vertriebs- und Handels GmbH) przeciwko Bundesminister für Land- und Forstwirtschaft, ECR 2002, s. I – 501, ust. 66.

⁶⁵ Opinia Rzecznika Generalnego Cosmas w sprawie C – 191/95 Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Federalnej Niemiec, ECR 1998, s. I – 5449.

w sprawach przeciwko państwu o naruszenie prawa wspólnotowego⁶⁶, stwierdził, że w przypadku braku pisanego tekstu niemożliwe jest ustalenie prawdziwej woli organu, jak w znanej sentencji łacińskiej *verba volant scripta manent* (słowa ulatują, to co zapisane pozostaje)⁶⁷.

IV. Jak już wyżej wskazano, w opiniach Rzeczników Generalnych odnieszono się także do instytucji prawa rzymskiego, podkreślając przy tym ich rzymskie korzenie.

W opinii do sprawy C – 351/96⁶⁸ Rzecznik Generalny Fennelly podkreślił, że awaria wspólna jest pojęciem prawa morskiego, wywodzącym się ze starożytności. Jej korzenie sięgają rodyjskiego prawa morskiego, później została przejęta przez prawo rzymskie, na mocy którego właściciel towaru zrzuconego do morza (*jactus factus levandae navis grata*) w celu ocalenia statku mógł żądać, aby właściciel statku i właściciele ocalonego towaru partycypowali w jego stracie⁶⁹.

W opinii w sprawie C – 129/92⁷⁰ Rzecznik Generalny Lenz wskazał, że w *common law* postępowanie sądowe może zostać wszczęte także na podstawie zagranicznego wyroku. Jest to jednak zwykle postępowanie posiadające tę specyficzną cechę, że powództwo nie jest oparte na roszczeniu, lecz na zagranicznym wyroku. Odpowiada to, jak stwierdza Rzecznik, *actio iudicati* – koncepcji znanej prawu rzymskiemu i *ius commune*⁷¹.

V. Odniesienia do prawa rzymskiego nie zawsze są w pełni trafne. Dowodem na to jest opinia Rzecznika Generalnego Cosmasa w sprawie C – 114/94⁷². Sprawa ta stanowiła typowy spór cywilny o odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, który był rozstrzygany przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w oparciu o klauzulę arbitrażową⁷³. Rzecznik Generalny Cosmas, przywołując art. 1134 Kodeksu Napoleona, zgodnie z którym umowy ważnie zawarte stanowią prawo dla ich stron, stwierdził, że przepis ten odzwierciedla zasadę prawa rzymskiego *pacta sunt servanda*⁷⁴. Jak wiadomo, w prawie rzymskim nie istniała ogólna

⁶⁶ Szerzej na temat tego rodzaju spraw zob. C. Mik, op. cit., s. 736 i n.

⁶⁷ Opinia Rzecznika Generalnego Cosmas w sprawie C – 191/95, op. cit., przyp. 18.

⁶⁸ Opinia Rzecznika Generalnego Fennelly w sprawie C – 351/96 Drouot Assurances SA przeciwko Consolidated Metallurgical Industries, Protea Assurance and Groupement d'intérêt économique Réunion européenne, ECR 1998, I – 3075.

⁶⁹ Ibidem, ust. 18.

⁷⁰ Opinia Rzecznika Generalnego Lenza w sprawie C – 129/92 Owens Bank Ltd przeciwko Fulvio Bracco i Bracco Industria Chimica SpA, ECR 1994, s. I – 117.

⁷¹ Ibidem, przyp. 5.

⁷² Opinia Rzecznika Generalnego Cosmas w sprawie C – 114/94 Intelligente Systemen, Database toepassing, Elektronische diensten BV przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich, ECR 1997, s. I – 803.

⁷³ Art. 181 Traktatu Rzymskiego.

⁷⁴ Opinia Rzecznika Generalnego Cosmas w sprawie C – 114/94, op. cit., przyp. 7.

zasada, że umów należy dotrzymywać, gdyż rzymski system kontraktowy był dalece bardziej skomplikowany. Zasada, którą Rzecznik Generalny napisał prawnikom rzymskim, powstała w wyniku wielowiekowej ewolucji i jako taka została ostatecznie sformułowana dopiero przez Hugo Grotiusa w *Trzech Księgach o prawie wojny i pokoju*⁷⁵.

VI. Poza powoływaniem rzymskich maksym prawniczych lub odniesieniami do instytucji wyrosłych z prawa rzymskiego przed sądami wspólnotowymi wskazywano także postęp, który prawo poczyniło od czasów rzymskich. W opinii w sprawie C – 186/96⁷⁶ Rzecznik Generalny Ruiz-Jarabo Colmer stwierdził, że przebyliśmy już długą drogę od klasycznych czasów rzymskich, kiedy własność oznaczała władztwo na rzecz tak bezpośrednie i tak kompletne, że nie była odróżniana od samej rzeczy. Współcześnie spora część czynności prawnych odnosi się do rzeczy, które, mówiąc ściśle, wcale rzeczami nie są. Zostały stworzone dla zaspokojenia specyficznych potrzeb społeczno-gospodarczych i w większym stopniu niż inne dobra zależą od nadanej im formy i treści prawnej⁷⁷.

W argumentacji prawnej zawartej w orzeczeniach Trybunału i opiniach Rzeczników Generalnych podkreślano nie tylko podobieństwa, ale także różnice zachodzące między prawem rzymskim a prawem współczesnym, czego przykładem jest opinia Rzecznika Generalnego Légera do sprawy C – 397/02⁷⁸, dotycząca istoty i zakresu subrogacji. Na mocy Regulaminu pracowniczego urzędników Wspólnot Europejskich w przypadku śmierci, wypadku lub choroby urzędnika Wspólnoty mają obowiązek wykonania pewnych świadczeń pieniężnych na rzecz poszkodowanego, a następnie wstępują z mocy prawa w prawa poszkodowanego do dochodzenia roszczeń przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę. Rzecznik Generalny Léger, wyjaśniając istotę subrogacji, stwierdził, że w przeciwieństwie do prawa współczesnego prawo rzymskie uznawało zasadę wstąpienia jednej osoby w prawa drugiej z tytułu dokonanej zapłaty jedynie w dwóch szczególnych przypadkach: przy cesji roszczeń na rzecz osoby udzielającej zabezpieczenia oraz w przypadku *successio in locum*, która pozwalała wierzycielowi hipotecznemu, któremu nie przysługiwało pierwszeństwo przed prawem innego wierzyciela hipotecznego, na wstąpienie w prawa hipoteczne tego

⁷⁵ Szerzej zob. R. Zimmermann, *Roman-Dutch Jurisprudence and its Contribution to European Private law*, Tulane Law Review 1992, nr 6, s. 1689 i n.

⁷⁶ Opinia Rzecznika Generalnego Ruiza-Jarabo Colomera w sprawie C – 186/98 Stefan Demand przeciwko Hauptzollamt Tier, ECR 1998, s. I – 8529.

⁷⁷ Ibidem, ust. 36.

⁷⁸ Opinia Rzecznika Generalnego Léger w sprawie C – 397/02 Clinique La Ramée ASBL and Winterthur Europe Assurance SA przeciwko Jean-Pierre Riehl i Radzie Unii Europejskiej, ECR 2004, s. I – 7947.

wierzyciela na skutek spłaty jego wierzytelności⁷⁹. Samo pojęcie „subrogacja” pochodzi zaś z prawa kanonicznego⁸⁰. To odniesienie do prawa rzymskiego znalazło się w przypisie do części opinii nawiązującej do istoty subrogacji w systemach prawnych państw członkowskich, zaś samo nawiązanie miało na celu, jak stwierdza Rzecznik, lepsze zrozumienie znaczenia i zakresu właściwych przepisów wspólnotowych. Odniesienie do prawa rzymskiego nie służyło zatem wskazaniu podstawy rozstrzygnięcia, lecz wyjaśnieniu istoty instytucji, której dotyczy sprawa.

W sprawach rozstrzyganych przez ETS podnoszono także, że prawo wspólnotowemu znane są instrumenty prawne obce prawu rzymskiemu. W opinii w połączonych sprawach C – 240/98 do C – 244/98⁸¹ Rzecznik Generalny Saggio, odnosząc się do Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. o niedozwolonych klauzulach w umowach konsumenckich, zauważył, że zawarta w Dyrektywa tzw. skarga kolektywna, za pomocą której osoby oraz organizacje chroniące prawa konsumentów mogą żądać stwierdzenia na drodze sądowej, czy dana klauzula jest abuzywna, a także żądać zastosowania odpowiednich i skutecznych środków, dzięki którym stosowanie tego rodzaju klauzul zostanie zabronione⁸², jest całkowicie nowym instrumentem prawnym, zwłaszcza dla państw członkowskich kontynuujących tradycje prawa rzymskiego⁸³.

VII. Ilość i znaczenie odniesień do prawa rzymskiego w sprawach rozstrzyganych przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości i sądem pierwszej instancji potwierdza tezę, że prawo rzymskie może stanowić źródło inspiracji i fundament rodzącego się prawa prywatnego wspólnego dla wszystkich państw członkowskich. Tej roli prawa rzymskiego nie należy deprecjonować, podnosząc na przykład, że wskazywane wyżej sprawy mogą co najwyżej stanowić dowód na to, że sędzia Trybunału bądź Rzecznik Generalny zna łacinę, zaś sama liczba odniesień jest stosunkowo niewielka. Dokonując oceny znaczenia prawa rzymskiego w praktyce orzeczniczej obu sądów, należy pamiętać bowiem o tym, że nie zostały one powołane dla rozstrzygnięcia sporów powstałych na gruncie prawa prywatnego, zakres ich

⁷⁹ Instytucja ta nazywana jest *ius offerendi et succedendi*, zob. W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. v. *ius offerendi et succedendi*.

⁸⁰ Opinia Rzecznika Generalnego Léger w sprawie C – 397/02, op. cit., przyp. 13.

⁸¹ Opinia Rzecznika Generalnego Saggio w sprawie Océano Grupo Editorial SA przeciwko Rocio Murciano Quintero (C – 240/98) i Salvat Editores SA przeciwko José M. Sánchez Alcón Prades (C – 241/98), José Luis Copano Badillo (C – 242/98), Mohammed Berroane (C – 243/98) i Emilio Viñas Feliú (C – 244/98), ECR 2000, s. I – 4941.

⁸² Szerzej zob. K. Kruszewska-Sobczyk, M. Sobczyk, *Niedozwolone klauzule w umowach konsumenckich w świetle dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r.*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Suwalsko-Mazurskiej im. Jana Pawła II w Suwałkach 2004, nr 9, s. 68 i n.

⁸³ Opinia Rzecznika Generalnego Saggio w sprawie (C – 240/98), op. cit., przyp. 10.

kognicji jest zatem inny niż sądów krajowych rozpoznających sprawy cywilne. Z tego względu Europejski Trybunał Sprawiedliwości i sąd pierwszej instancji nie mają zbyt wielu okazji do roztrząsania kwestii cywilnoprawnych, kwestie te zwykle pojawiają się bowiem niejako przy okazji rozstrzygnięcia sporów zupełnie innej natury. Niemniej należy zauważyć, że często argumenty wywiedzione z prawa rzymskiego stają się istotną podstawą rozstrzygnięcia z uwagi na fakt, że w samym prawie wspólnotowym brak jest regulacji dotyczącej spornego problemu prawnego. W ten sposób wiele zasad sięgających korzeniami prawa rzymskiego stało się zasadami ogólnymi prawa wspólnotowego jako zasady wspólne systemom prawnym państw członkowskich. Między innymi tym też właśnie różnią się sądy europejskie od sądów krajowych, bowiem sądy krajowe, może za wyjątkiem sądów *common law*, rozstrzygają problemy cywilnoprawne w oparciu o prawo stanowione, w którym rzymska myśl prawnicza została zakodowana, nie ma potrzeby zatem sięgania do oryginału rzymskiego. Rzymska maksyma przywołana w treści orzeczenia polskiego Sądu Najwyższego rzeczywiście na ogół nie stanowi nic więcej niż dowód erudycji składu orzekającego lub służy obrazowemu uogólnieniu rozwiązania prawnego mającego bezpośrednią podstawę normatywną (np. zasada *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet*), podczas gdy w orzecznictwie sądów europejskich przywoływane maksymy często stają się bezpośrednią podstawą rozstrzygnięcia.

Warto zauważyć także, że wskazywane odniesienia do prawa rzymskiego, a w szczególności te miejsca, w których pojawia się termin „prawo rzymskie”, dotyczą antycznego prawa rzymskiego, a nie tradycji romanistycznej.

Użyteczność prawa rzymskiego jako jednego z elementów integracji Europy, tym razem w wymiarze prawnym, uzasadnia potrzebę badań nad prawem rzymskim. Niewątpliwie jednak należy się zgodzić z twierdzeniem, że instytucje prawa rzymskiego nie mogą być przeniesione wprost do tworzącego się europejskiego prawa prywatnego, a właściwie harmonizowanego prawa prywatnego państw członkowskich⁸⁴. Postępujące procesy integracyjne, także na niwie prawa, stanowią wyzwanie dla romanistów, aby swą dyscyplinę uprawiali w taki sposób, żeby nie stała się nauką dostępną tylko wąskiemu gronu wtajemniczonych, lecz żeby nawiązała twórczy dialog z dogmatykami prawa współczesnego, wskazując im to, co prawo rzymskie ma jeszcze do zaoferowania.

⁸⁴ R. Zimmermann, *Roman law and European legal unity*, [w:] *Towards a European Civil Code*, pod red. A. Hartkampa i in., Hague – London – Boston 1998, s. 38.

Summary

Roman law before the courts of the European Union

The aim of the Author of this paper is to do research into references to Roman law in the cases adjudicated by European Court of Justice and Court of First Instance. The analysis proves that references to Roman law are present first of all in the opinions of the Advocates General, they are rarely made by the courts themselves, however, what is interesting, they sometimes can be found in the judicial writs of parties to the proceedings. The importance of the arguments stemming from Roman law varies, in some cases they influenced the outcome of the dispute deeply, in other cases they were only one of several grounds for the outcome and in many cases they had only a decorative function.

Many of the maxims which have their roots in Roman law became the general principles of community law as the principles common to all legal systems of Members States, eg. *nemo venire contra factum proprium* and *nemo auditur turpitudinem suam allegans*.

Apart from maxims, references were made to the institutions of Roman law, eg. *ususfructus*, *actio iudicati*. Moreover, Advocates General emphasized the differences between Roman law and contemporary civil law and the progress made by law in the course of its development.

The analysis proves that Roman law can still be the source of inspiration for further development of private law, especially it can serve as the foundation for the creation of common European Private Law. Usefulness of Roman law in the process of integration of private law within the European Union is a challenge for the researchers of Roman law, who should engage into creative dialogue with the researchers of contemporary law to show what Roman law still has to offer.